

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia szkoły dla kształcenia artystów dramatu i opery.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z dnia 26. listopada 1890 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by przeprowadził rokowania z galic. Towarzystwem muzycznym we Lwowie co do utworzenia przy konserwatorjum tegoż Towarzystwa osobnego oddziału dla kształcenia artystów dramatu i opery i o wyniku tych rokowań zdał sprawę na najbliższej sesji sejmowej.“

Uchwałę tę zakomunikował Wydział krajowy zarządowi galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie z zaproszeniem do wyrażenia swego zdania o powyższym projekcie i ewentualnego przedstawienia zarysu organizacyi a także kosztorysu projektowanej szkoły, zaznaczając przytem wyraźnie, że w myśl intencji Wys. Sejmu szkoła ta powinna być urządzoną w ramach niezbyt szerokich i z jak najmniejszym obciążeniem funduszu krajowego.

Odpowiadając na powyższe zaproszenie zarząd galic. Towarzystwa muzycznego oświadczył, że w interesie rozwoju i podniesienia teatru polskiego gotów jest utworzyć w swoim konserwatorjum szkołę dramatyczną i operową, a raczej rozwinąć istniejący już tam od r. 1888 oddział nauki deklamacyi i historii muzyki oraz śpiewu solowego i choralnego, który jako zawizek szkoły dramatycznej uważanym być może. Przedłożył oraz zarząd Towarzystwa projekt organizacyi tej szkoły i przelimitarż kosztów jej założenia i utrzymania.

W celu bliższego rozpatrzenia i omówienia sprawy, odbyła się 23. kwietnia 1891 w Wydziale krajowym konferencya, w której wzięli udział reprezentanci Towarzystwa muzycznego i Wydziału krajowego.

Na tej konferencyi rozbierano szczegółowo plan organizacyi i kosztorys projektowanej szkoły, przyczem się okazało, że jeden i drugi wymagają pewnych modyfikacyj.

W szczególności podnoszono ze strony Wydziału krajowego konieczność ujęcia organizacyi szkoły w ramy skromne, rzeczywistej potrzeby odpowiadające, ale natomiast zapewnienia, że założenie szkoły nie będzie tylko eksperymentem, ale że wejdzie ona trwale w organizacyę konserwatorjum

Towarzystwa muzycznego. Co do subwencji z funduszu krajowego wymaganej, zażądano ścisłego określenia kwoty i zredukowania żądań pod tym względem do możliwego minimum.

W myśl tych uwag i zastrzeżeń przedłożyło galic. Towarzystwo muzyczne Wydziałowi krajowemu w listopadzie 1891 r. zredukowany plan organizacji szkoły dramatycznej i operowej wraz z kosztorysem oświadczając, że jeżeli Wysoki Sejm uchwali na ten cel osobną subwencję w rocznej kwocie co najmniej 3.000 zł., gotowe jest zająć się utworzeniem i prowadzeniem tej szkoły.

Alegat 1. Według załączonego 1/. planu nauki projektowana szkoła dramatyczna rozpadaćby się miała na dwa działy: dramatyczny i operowy, każdy z dwuletnim kursem nauki. Plan nauki w obu działach obejmowaćby miał następujące przedmioty:

Na I. kursie: deklamację a w szczególności naukę dykcyi i intonacyi, psychologię i teorię sztuki scenicznej, historię literatury powszechnej ze szczególnem uwzględnieniem działu dramatycznego i operowego, mitologię i historię powszechną, mimikę i taniec z nauką ruchów scenicznych, języki francuski i włoski ze zwróceniem głównej uwagi na wymowę właściwą.

Na II. kursie: grę sceniczną, historię literatury polskiej, estetykę, kostiumologię i naukę charakteryzacyi, wreszcie język francuski. Oprócz tych przedmiotów wspólnych obu działom, wykładanoby nadto w dziale operowym na obu kursach historię muzyki i uczoneby śpiewu oraz partyj solowych z oper.

Alegat 2. Według kosztorysu pod 2/. personal nauczycielski miałby się składać z siedmiu osób a ogólna ilość godzin nauki 112 miesięcy. Roczne koszty utrzymania szkoły (bez jednorazowych kosztów założenia) oblicza Towarzystwo muzyczne na 3.980 zł.

Przedstawiając Wysokiemu Sejmowi powyższy wynik rokowań z galic. Towarzystwem muzycznym, Wydział krajowy nie sądzi, iżby było jego rzeczą rozwodzić się tu szerzej nad potrzebą lub użytecznością szkoły dramatycznej w ogóle. Wiadomo, że zdania w tym względzie są podzielone, wiadomo jednak także, że ilekroć skonstatowano gdziekolwiek potrzebę ratowania sztuki dramatycznej od grożącego jej upadku, zawsze uciekano się do szkoły dramatycznej jako środka ratunku.

W ten sposób powstały istniejące dotychczas przy konserwatoryach muzyki szkoły czy kursa dramatyczne w Paryżu i Brukseli, następnie założone na wzór paryskich kursa dramatyczne przy konserwatoryach w Berlinie, Wiedniu, Monachium, Lipsku i t. d. Najwięcej szkół dramatycznych posiadają Niemcy; „Jahrbuch für deutsche Theater“ za r. 1880 wylicza ich 26, rządowych, miejskich, akcyjnych, prywatnych, po największej części przy konserwatoryach muzycznych. Ogólna liczba uczniów w tych szkołach wynosiła około 600, co daje miarę ich powodzenia a do pewnego stopnia także ich użyteczności.

Polska szkoła dramatyczna istnieje jedna, a to w Warszawie, założona w r. 1888 czy 1889 przy konserwatoryum muzycznym. Wzór wzięto z Paryża i Brukseli a organizacya szkoły jest podobną do tej, jaką galic. Towarzystwo muzyczne dla Lwowa projektuje. Szkoła dzieli się na dwie klasy, czyli kursa jednoroczne a program jest następujący:

Na kursie I.: nauka dykcyi i deklamacyi na fragmentach prozy i poezyi, prowadzona przez dwóch nauczycieli. Na kursie II. wykład gry scenicznej na fragmentach dramatu; obu połączonym kursom wyklada jeden nauczyciel teorię sztuki dramatycznej. Mamy przed sobą sprawozdanie znanego publicysty i krytyka warszawskiego p. J. Keniga o ostatnim publicznym popisie uczniów tej szkoły, odbytym w maju 1891 r. i dowiadujemy się z tego sprawozdania, że w roku 1890/91 znajdowało się na kursie I. uczniów i uczennic 30, na kursie II. uczniów i uczennic 15.

Daty powyżej przytoczone wystarczają, aby wykazać, że szkoły dramatyczne istnieją a to nietylko dla teatrów zagranicznych ale i dla teatru polskiego, że mają dość liczną frekwencyę i że wydają pomyślne rezultaty, inaczej bowiem nie utrzymywanoby ich. Czy te rezultaty odpowiadają oczekiwaniom, jakie łączono z zakładaniem tych szkół, to pytanie, na które trudno dać stanowczą odpowiedź.

To pewna, powiada p. Kenig, że jedyną prawdziwą dla aktora szkołą są deski sceniczne pod dobrem kierownictwem i że n. p. dla teatru niemieckiego więcej zrobił reżyser Meininger, niż w tymże samym czasie 20 szkół dramatycznych niemieckich. Z drugiej strony wszakże i to wątpliwości nie ulega, że talent sceniczny łatwiej rozwinąć się może, jeżeli mu daną będzie sposobność pokonania trudności, pochodzących z braku odpowiedniego wykształcenia i przygotowania do dramatycznego zawodu. Nie chodzi tu zresztą tyle o wytworzenie sił pierwszorzędnych, które i bez szkoły dadzą sobie radę, ile o należyte przygotowanie i ukształcenie sił średnich i podrzędnych, bez których porządna całość t. z. *ensemble* nie da się pomyśleć. Braki pod tym względem są coraz dotkliwsze, młodsza i najmłodsza generacja aktorska naszych teatrów coraz gorzej mówi i coraz niezgrabniej porusza się na scenie, postawa i ruchy komparsów i chórzystów psują z reguły efekt najlepiej odegranych scen a dobrze wyćwiczone chóry w operze i operetce należą dziś do rzadkości u nas. Pod tym względem szkoła dramatyczna mogłaby oddać teatrowi niepospolite usługi.

Co do samego planu organizacyi szkoły przez Towarzystwo muzyczne zaprojektowanego, mniema Wydział krajowy, że w ogóle zgodzić się nań można. Niektóre szczegóły jak np. co do ilości i rozkładu godzin nauki ulegną jeszcze zapewne modyfikacyom a cały plan może wypadnie jeszcze nieco zredukować. W tym względzie Wydział krajowy zastrzedz sobie musi pewną swobodę działania jak i później pewien ściśle określić się mający wpływ i kontrolę nad kierunkiem i działalnością szkoły,

Co się wreszcie tyczy żądania subwencyi na utrzymanie szkoły, to gdy ona nie przekracza kwoty już podczas obrad ankiety teatralnej z r. 1890 jako maximum oznaczonej i w ogóle nie jest wygórowaną, Wydział krajowy oświadcza się za uwzględnieniem żądania gal. Towarzystwa muzycznego.

Wydział krajowy wnosi przeto:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zawarł i Sejmowi na najbliższej sesyi do zatwierdzenia przedłożył układ z galic. Towarzystwem muzycznym we Lwowie względem założenia z początkiem roku 1892/93 przy konserwatorium tego Towarzystwa osobnego oddziału dla kształcenia artystów dramatycznych i operowych.

2. Tytułem subwencyi na utrzymanie tego oddziału dramatyczno-operowego przeznacza Sejm dla galic. Towarzystwa muzycznego we Lwowie corocznie kwotę 3.000 zł. z funduszu krajowego i wstawia do budżetu na r. 1892 kwotę 1.000 zł. jako subwencyę za cztery ostatnie miesiące roku 1892.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 10. lutego 1892.

Marszałek krajowy:

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Chamiec w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Plan nauki.

A. Szkoła dramatyczna.	Ilość godzin tygodniowo	
	obowią- zujących uczni	udziela- nych w szkole
Rok I.		
1. Deklamacya. Zapoznanie się z budową wiersza, dykeya, intonacya, czytanie z uwzględnieniem dramatycznego wyrazu; w drugiej połowie roku: monologi i sceny zbiorowe u klasycznych dramatów z zastosowaniem mimiki (na scenie)	3	3
2. Psychologia i teoria sztuki scenicznej dla dramatu i opery	2	2
3. Historia literatury powszechnej ze szczególnem traktowaniem działu dramatycznego dla dramatu i opery	1	1
4. Mitologia i historia powszechna z głównym naciskiem na charakter epoki i poszczególnych postaci dla dramatu i opery	1	1
5. Mimika i taniec, nauka ruchów scenicznych i taniec stosownie do wymagań dramatu i opery	1	1
6. Język francuski (wymowa właściwa)	1	1
Razem	9	9
Rok II.		
1. Gra sceniczna dwa razy tygodniowo po 1½ godziny	3	3
2. Historia literatury polskiej	1	1
3. Estetyka	1	1
4. Kostiumologia i nauka charakteryzacyi	1	1
5. Język francuski	1	1
Razem	7	7
Szkoła operowa.		
Rok I.		
1. Deklamacya jak w szkole dramatycznej tylko w ramach ciasniejszych	1	1
2. Śpiew solowy, nauka partyj solowych z oper 3 razy tygodniowo po pół godziny dla każdego ucznia	1½	3
3. Historia literatury powszechnej jak w szkole dramatycznej (Nr. 3)	1	—
4. Mitologia i historia powszechna jak w szkole dramatycznej (Nr. 4)	1	—
5. Psychologia i teoria sztuki scenicznej jak w szkole dramatycznej (Nr. 2)	2	—
6. Mimika i taniec jak w szkole dramatycznej (Nr. 5)	1	—
7. Historia muzyki z uwzględnieniem działu o muzyce dramatycznej	1	1
8. Język francuski jak w szkole dramatycznej (Nr. 6)	1	—
9. Język włoski ewentualnie i dla dramatu (wymowa)	1	1
Razem	10½	6
Rok II.		
1. Śpiew: ćwiczenia wspólne dwa razy tygodniowo po dwie godzin	4	4
2. Gra sceniczna	1	1
3. Historia muzyki (jak wyżej)	1	1
4. Historia literatury polskiej jak w szkole dramatycznej (Nr. 2)	1	1
5. Estetyka jak w szkole dramatycznej (Nr. 3)	1	—
6. Kostiumologia i nauka charakteryzacyi jak w szkole dramatycznej (Nr. 4)	1	—
7. Język francuski jak w szkole dramatycznej (Nr. 5)	1	—
Razem	10	6

